

Ruch "pro Palestyński" w Polsce

Sprzeciw czy promocja ludobójstwa?

Minął rok od ludobójstwa na Izraelczykach dokonanego przez Hamas 7 października. Zaraz po tym wydarzeniu pojawiły się pierwsze materiały i protesty ruchu palestyńskiego. Już wtedy niektóre z nich określały tamte gwałty i morderstwa cywilów jako "akcję wyzwolenia" i świętowały je. Wiele działo się przez ten rok. Dziś na czele ruchu solidarności z Palestyną w Polsce stoją okupacje we Wrocławiu i Krakowie. Studenci oraz inne osoby, okupują tereny uczelni, w zasadzie za ich zgodą. Tworzą obozy na rzecz wyzwolenia Palestyny.

Wizerunek, jaki próbują kreować te środowiska, jest jasny — młode osoby angażują się politycznie w obliczu ludobójstwa w Strefie Gazy. Są częścią międzynarodowej społeczności protestującej w temacie. Są radykalne, bo jak nie być radykalnym, gdy dzieci umierają? Jednak, według nich, nie ma wśród nich antysemityzmu ani poparcia dla Hamasu. Deklarują sympatię do Żydów, promują piękną, otwartą kulturę Palestyny. Są pełni miłości, solidarności i troski. Co więcej, w przeważającej części to studenci, kwiat naszej młodzieży. Jeśli pojawiają się jakieś błędy, to nigdy z ich winy.

Ten obraz jest jednak daleki od rzeczywistości. Interesując się sprawą palestyńską oraz tym, co promuje ten ruch, co pisze, kogo zaprasza i stawia za wzór, można dostrzec zupełnie inny obraz.

W opublikowanym w rocznicę 7.10 wydaniu Kultury Liberalnej – Jakub Woroncow opisuje postać Nidala Hamada od którego zaczniemy. [0]

Nidal Hamad. Jeden z liderów palestyńskich w Polsce i Europie. Prawie codzienny gość okupacji krakowskiej, regularny uczestnik okupacji wrocławskiej. Do tego dochodzą spotkania autorskie i protesty w całej Polsce — Kielce, Bielsko-Biała, Warszawa. Przemawia na wielu protestach palestyńskich w całym kraju. Jest założycielem największej grupy online dotyczącej sprawy palestyńskiej — Palestyna Po Polsku. Wszędzie promuje również swoją stronę — Al Safsaf. Dostępne są liczne wywiady, teksty, podcasty oraz filmy z jego udziałem. Stawiany jest za wzór, a rozmowy z nim to zaszczyt dla aktywistów. Dlaczego?

Bo jest politykiem, który spotyka się z dowódcami Hamasu i Hezbollahu [1]. Jest członkiem Frontu Wyzwolenia Palestyny i był jego przedstawicielem w Polsce za

czasów PRL-u [2], kiedy reżim komunistyczny finansował, zaopatrywał w broń i szkolił terrorystów [3]. Regularnie odwiedza reżim Assada w Syrii [1], którego jest obrońcą, zwolennikiem, a może nawet agentem. Spotyka się z tymi wszystkimi osobami "jako polityk", jak sam mówi. Całuje i gości terrorystę Samira Kuntara, który roztrzaskał głowę izraelskiego dziecka o kamień, nazywając go bohaterem [4]. Wychwala Iran, Huti, Hezbollah i Hamas, nazywając ich "jedyną prawdziwą osią oporu" [1], Niedawno ponownie publicznie ślubował: „Ponawiam przysięgę złożoną zmarłemu przywódcy Talaatowi Yaqoubowi i wszystkim palestyńskim męczennikom, że będę kontynuować walkę aż do wyzwolenia całej palestyńskiej ziemi spod okupacji syjonistycznej” [5].

To on, na wielu spotkaniach i w materiałach online, mówi młodym ludziom antysemickie teorie spiskowe. Tłumaczy, że trzeba zabić i wypędzić wszystkich syjonistów z całej Palestyny. Twierdzi, że jedynym rozwiązaniem jest walka zbrojna. Mówi, że to, co możemy robić my, w Europie i Polsce, aby walczyć o wolną Palestynę, to mówić "prawdę" o Izraelu i syjonistach. Nawołuje do bojkotu i ataków. Zaleca atakować kulturę izraelską, której — według niego — nie ma, bo wszystko, co Izrael posiada, zostało skradzione Palestynie. Jednocześnie z dumą mówi, że Palestyna już wygrała tę wojnę, bo młodzi ludzie i cały świat są po jej stronie w internecie i na protestach. Politycy są według niego pod kontrolą syjonistyczną, ale dziękuje skrajnej prawicy i skrajnej lewicy, bo tylko one mówią prawdę o Izraelu [6] [7].

Oprócz propagowania ludobójstwa na Izraelczykach, jest także zwolennikiem tureckiego, irańskiego i syryjskiego ludobójstwa na Kurdach, Jezydach i Arabach w Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii — demokratyczno-feministycznej enklawie w regionie. Robi to nie tylko, wspierając reżimy dokonujące tych zbrodni, ale także aktywnie oczerniając Rożawę [1] [8]. Ta propaganda przekłada się bezpośrednio na aktywistów i spadek i tak nikłej solidarności z Rożawą. Czołowy działacz palestyński w Poznaniu – Maksymilian Królikiewicz opublikował specjalne oświadczenie w którym potępia on wszystkie organizacje związane z tamtą rewolucją jednocześnie wychwalając krwawe reżimy Syrii, Iranu i Turcji. [9]

Nie bez znaczenia są również jego antysemickie ataki na Ukrainę. Nidal twierdzi, że Zełenski jest Żydem zainstalowanym na Ukrainie przez spisek syjonistyczny. Atakuje pomoc Ukrainie i powiela narracje Kremla [10]. Jego strona jest pełna przekopiowanych tekstów ze Sputnika — zablokowanej w UE tuby propagandowej Kremla oraz Strajku.eu — podobnej platformy, która pod pozorem treści

„lewicowych” przemycą propagandę Kremla [11]. Nie przechodzi to bez echa, a na demonstracjach palestyńskich coraz częściej pojawia się podobna narracja [12].

Wszystkie te rzeczy Nidal publikował na swojej stronie, mówił w wywiadach i na protestach. Środowisko najpewniej będzie próbowało mówić, że nie zdawało sobie sprawy z jego powiązań, działań i poglądów. Można mieć taką nadzieję — że naprawdę nie wiedzieli, iż Nidal Hamad przyjmuje rozkazy od Assada, Hamasu i Hezbollahu. Tylko że to oznacza, iż wbrew temu, co mówią — nie interesują się wcale Palestyną. Jak inaczej nazwać sytuację, w której nikt z protestujących nie przeczytał ogólnodostępnych tekstów Nidala, które on wszędzie promuje wraz ze swoją stroną? To oznacza, że nikt, chcąc dowiedzieć się więcej, nie wyszukiwał filmów Nidala na YouTube. Nikt nie słuchał wywiadów, które z nim nagrywano. Ani nie słuchał do końca tego, co mówi się na protestach.

Wydaje mi się jednak, że bardziej prawdopodobne jest, iż działacze doskonale wiedzieli, jakie poglądy ma Nidal, co robił i z kim się spotykał. Podobnie jak Łukasz Kozak, jeden z liderów Akcji Socjalistycznej, który przeprowadził wywiad z Nidalem, są zaszczytzeni, mogąc z nim rozmawiać. Łukasz zapytał w wywiadzie: "A czy ja, jako marksista, mogę dołączyć do Hamasu?" [7]. Posmutniał, gdy usłyszał odpowiedź przeczącą, ale uradował się, gdy Nidal mówił, że można ukrywać swoje poglądy będąc w Hamasie, a nawet że niektórzy członkowie Islamskiego Dżihadu czytają Lenina. W tym samym wywiadzie Łukasz przyznaje że Akcja Socjalistyczna chciała zrobić demonstrację poparcia Houthi krwawo okupujących Jemen. Myśleli że ambasada Jemenu w Polsce reprezentuje Houthi, gdy jednak dowiedzieli się że nie, zrezygnowali z demonstracji.

Jego przyjaciel Omar Faris mówił to samo co Hamad i pełnił podobną funkcję w środowisku. Niedawno jednak, po tym, jak między innymi Jakub Woroncow w swoim tekście "Dezinformacja, teorie spiskowe i romantyzowanie terroryzmu. Dokąd zmierza polski antysyjonizm?" [13] opisał jego słowa i działania, środowisko na chwilę trochę się od niego odsunęło, po przeczekaniu chwili wrócił od jednak na pierwszą linię i dziś znów przemawia na demonstracjach i daje wykłady.

Nidal i Omar działają w Polsce od lat. Współpracowali często wspólnie. Kłania się tutaj wpływ antysyjonistycznej polityki PRL-u. To dzięki niej znaleźli się oni w Polsce, która przyjęła ich i wspierała ich działania polityczne, dając im przestrzeń i finanse na promowanie ich ugrupowań zbrojnych i politycznych [3]. Trzeba pamiętać o bezpośrednim finansowaniu i szkoleniu terrorystów palestyńskich przez służby PRL-u.

Od lat obaj jeździli po szkołach, urzędach, spotykali się z politykami, prezydentami miast i osobami zainteresowanymi sprawą palestyńską [14]. Powtarzali wciąż te same wezwania do ludobójstwa Izraelczyków i jedyne rozwiązanie w postaci walki zbrojnej. Jednocześnie spotykając się w tym samym czasie z politykami totalitarnymi i dowódcami terrorystów.

Nie jest tak, że głosy tych osób przeszły bez echa, nie wpłynęły na działania środowiska pro palestyńskiego. Niestety, patrząc na ich dokonania, można dojść do wniosku, że miały one ogromny wpływ.

Czołowym przykładem jest przypomnienie, jak skończyła się okupacja warszawska. Obraz medialny, który większość osób może pamiętać, to skandal związany z wezwaniem policji na uniwersytet i użyciem przez nią siły wobec części protestujących. Zapomina się jednak, skąd wzięła się tam policja i czy jej celem była przemoc. Rektor wezwał policję na prośbę pracowników uczelni, którzy czuli się zagrożeni, byli atakowani, bali się i nie mogli się wydostać [15]. Do tego protestujący zaatakowali straż uniwersytecką, zadając rany cięte, przez które jeden ze strażników trafił do szpitala [16]. Sama policja wyjątkowo nie była konfrontacyjna — dążyła tylko do udroźnienia przejść ewakuacyjnych, prosząc o to słownie, zanim przeszła do użycia siły [17]. Okupacja opublikowała wtedy nagranie dokumentujące zmianę pokojowej okupacji na „obleżenie” przez blokadę fizyczną, zagłuszanie i zadymianie terenu uczelni flarami, w rytm piosenki Daboor & Shabjdeed - Inn Ann z tekstem:

"Jestem jak broń nuklearna, śmiertelna broń,
Mężczyźni w Gazie kopią tunele,
Allah świadkiem kim jesteśmy,
Mężczyźni, którzy przeleją krew dla Ciebie" [18].

Nie można zapomnieć o antysemickiej i nienawistnej akcji w Krakowie, gdzie działacze przerywali film o festiwalu Nova, krzycząc na publiczność, w tym na osoby bliskie ofiar masakry. Dotyczyło to również Chen Malca, dziewczyny, która przetrwała masakrę na festiwalu i pojawiła się na projekcji, by opowiedzieć o swoim bólu i doświadczeniach [19] [20]. Wcześniej protestowano przeciwko wystawie izraelskiego lewicowego rysownika, zmuszając odwiedzających do przejścia pod napisem sugerującym, że wspierają ludobójstwo. Szerzej o tym i innych podobnych sytuacjach pisał Woroncow w wspomnianym już tekście. W Poznaniu podczas

demonstracji mówiono: „Na szczęście coraz więcej osób widzi, że Hamas to nie terroryści” [21]. Wspominany już wcześniej Maksymilian Królikiewicz związany ze skłótem Rozbrat i środowiskiem Inicjatywy Pracowniczej znany jest z życzenia śmierci wszystkim syjonistom, co pisał pod postami fundacji żydowskiej, ogłaszającej spotkanie z rodziną zabitego przez Hamas Aleksa Dancynga – kibucnika, lewicowego historyka polsko-żydowskiego [22] [23]. Niedawno ten sam człowiek stwierdził, że Gwiazda Dawida jest symbolem ludobójczego syjonizmu, a jej obecność na polskich pomnikach oznacza, że Polska jest pod syjonistyczną okupacją, z którą wszyscy musimy walczyć. Udostępnia on także filmy propagandowe brygad terrorystycznych [24]. Sam skłót Rozbrat, który ma polityczny wpływ na wiele organizacji, na pytanie o to, czy potępiają Hamas za masakrę 7 października, odpowiedział krótko: „nie” [25].

Znamienne jest również to, jak te środowiska używają symboliki. Opublikowały one mapę protestów w Polsce, na której miasta oznaczono czerwonym trójkątem [26]. Czy tym samym sugerują, że są one nowym celem Hamasu? Lepiej rozumieją jednak, że czerwony trójkąt oznacza cel do ataku — podobnie jak influencerki na Instagramie, które nawołują do bojkotów i ataków na Izraelczyków w Polsce [27].

Można powiedzieć, że to wszystko to tylko część działań tego środowiska, i że nie można przekreślać całego ruchu. Przecież organizowane są warsztaty językowe, tańca, kulinarne, wspólne posiłki, sztuka. Pytanie jednak brzmi: na ile te działania realnie służą promocji kultury palestyńskiej, a na ile szerzeniu nienawiści do Izraela? Czy podczas wspólnych posiłków i warsztatów kulinarnych nie mówi się o tym, że Izrael nie ma prawa do potraw, nie ma kultury i wszystko ukradł? Czy wspólna sztuka skupia się na pokoju, równości, koegzystencji, czy raczej na malowaniu symboli nazistowskich jako elementów Izraela, dzielnych bojowników palestyńskich i mapy Palestyny bez miejsca na Izrael? [28] [29] [30]

Aby programy kulturalne były jak najbardziej aktywne i tworzyły poczucie masowości, do działań na rzecz Palestyny zapraszani są wszyscy, bez względu na ich działania i poglądy. Na przykład we Wrocławiu zaproszono do przeprowadzenia warsztatu poetyckiego „Ankę”, znaną z uczestnictwa w antysemitycznym i faszystowskim Marszu Niepodległości z pochodnią [31] oraz z organizowania kontrmanifestacji w obronie policji oskarżanej o przemoc.

Nie przeszkadza nikomu bratanie się z autorytarnymi, a nawet totalitarnymi komunistami. Okupacja UJ wielokrotnie zapraszała na wykłady przedstawicieli "Czerwonego Frontu" grupy komunistycznej sławiącej Lenina [32] [33]. Podobnie jest z Akcją Socjalistyczną której wspomniany już lider - Łukasz Kozak pytał z nadzieją "czy ja, jako marksista mogę dołączyć do Hamasu?" co jasno wskazuje na antydemokratyczny charakter ich wersji socjalizmu.

Z drugiej strony, środowisko to jest współtworzone i wykorzystywane do własnej propagandy przez grupy tak zwanej post lewicy. Anarcho egoistów i insurekcjonistów. Grupa "nieczytelne" jest zapraszana w charakterze ekspertów do opowiadania i krytykowania ruchu i okupacji za zbyt małą radykalność. [34] Sama wydaje poradniki dla protestujących w których wzywa do ciągłej eskalacji i przemocy, i wprost mówi że spotkania i kolektywne podejmowanie decyzji to strata czasu. [35] "Nieczytelne" powiązane są z "Grecją w ogniu" skupioną na wydawaniu publikacji, jedną z nich jest broszura upamiętniająca Polską terrorystyczną grupę anarchistyczną z lat 90 "ludowy front wyzwolenia". Front za głównych wrogów uważał Żydów, zaatakował synagogę, lotnisko z Żydami rosyjskimi lecącymi do Izraela, oraz ambasadę Izraela. Całość jest utrzymana w wielbiących tonie i marząca o tym że czasy takich grup znów nastaną. [36]

To tylko kilka z wielu szkodliwych działań jakie odbył się w tym środowisku w ostatnim roku. I te działania nie są podejmowane wyłącznie przez młodzież i studentów. Politycy skrajnej prawicy pchają antysemitką retorykę na niespotykaną od lat skalę, jednocześnie fotografując się z Palestyńczykami [37]. Wśród lewicy pojawiają się osoby wprost lobbujące za Hamasem, co opisał Woroncow w „Krytyce Liberalnej” [38]. Duże organizacje kulturalne wspierają protesty, okupacje i same zapraszają Nidala. Przykładem mogą być Tajne Komplety — sieć księgarni i stowarzyszenie. Można zrozumieć, że organizatorzy nie zapoznali się z treścią strony i publikacji Nidala, więc nie wiedzieli, kogo zapraszają. Ale jak wytłumaczyć to, że księgarnia nie zareagowała na słowa o tym, że Izrael musi zostać zniszczony, nie może być uznany, a jedynym rozwiązaniem jest walka zbrojna? Gdy broniono Hamasu jako demokratycznie wybranego i popieranego przez cały naród, nie wspominając o jego krwawym zamachu stanu? Gdy Nidal wzywał do powrotu do sytuacji sprzed porozumień z Oslo, gdy wszystkie grupy były skupione na walce zbrojnej i nikt nie uznawał Izraela ani nie chciał pokoju [39]?

Tajne Komplety wspierają okupację Wroclawską. Pracowniczka tej księgarni napisała pełen przekłamań tekst polemiczny wobec artykułu Woroncowa z „Krytyki Politycznej”, a sama organizacja przekazała niedawno zysk ze sprzedaży książek na okupację oraz promowane przez nią zbiórki. Okupację Wroclawską, ale także inne okupacje oraz palestyńskie dni solidarności w Warszawie, na których główną gwiazdą był Nidal Hamad, wsparł także Fundusz Feministyczny — NGO zajmujące się wspieraniem akcji i grup feministycznych [40]. Niezrozumiałe jest, w jaki sposób feminizm można łączyć z negacją gwałtów, szerzeniem propagandy kobiec bójczych reżimów totalitarnych Iranu, Syrii czy Huti, które uprawiał Nidal i inne osoby za te fundusze.

Temat finansowy jest również istotny. Środowisko to promuje i zbiera fundusze głównie na niezweryfikowane i podejrzane zbiórki na portalach takich jak GoFundMe. Większość z nich polega na próbie wydostania kogoś ze Strefy Gazy. Głośno mówi się o tym, że wiele z tych zbiórek to oszustwa lub że pieniądze trafiają do Hamasu [41] [42]. Zresztą, temat małych, niezweryfikowanych zbiórek i ostrożności przy wpłacaniu na nie pieniędzy jest poruszany przy wszystkich konfliktach i akcjach humanitarnych. Problemem jednak w tym przypadku jest to, że nawet jeśli pieniądze trafią do potrzebujących, to najpewniej w dużej części zostaną przekazane na łapówki dla Hamasu. Zamiast więc wspierać duże, zweryfikowane i realnie działające organizacje, środowisko to woli wspierać podejrzane zbiórki, które, nawet jeśli przekażą pieniądze potrzebującym, mogą zasilić fundusze Hamasu. Fundusze, dzięki którym Hamas nie tylko będzie atakował Izraelczyków, ale także przemocą wprowadzał swój totalitarny rząd, bijąc i zabijając Palestyńczyków.

Okupacje, influencerzy, ale także duże NGO, jak wspomniane już Tajne Komplety czy FemFund, często podkreślają, jak ważne jest czytanie o tym, co dzieje się w Palestynie, i polecają do tego różne źródła [43] [44]. Między innymi profil „Polka na Pustyni”, który specjalizuje się w obronie Hamasu i agitacji na jego rzecz [45].

Biorąc pod uwagę te informacje, trudno uwierzyć w obraz, który kreuje wokół siebie ruch palestyński w Polsce. Można dojść do innych wniosków.

Okupowane sale uniwersytetów stały się miejscami nie tylko wybielania Hamasu, negocjowania gwałtów i morderstw cywilów, w tym Palestyńczyków przeciwstawiających się totalitarnym rządowi Hamasu. To miejsca promocji Hamasu jako bohaterów, czołowych przedstawicieli narodu palestyńskiego, dzielnych wojowników. Jako jedyne rozwiązanie konfliktu palestyńsko-izraelskiego przedstawia się ludobójstwo Izraelczyków — całkowite wymazanie Izraela z mapy.

Osiągnięte tylko i wyłącznie okrutną walką zbrojną. Każdy Palestyńczyk negocjujący z Izraelem, chcący podzielić teren Palestyny, tworząc dwa państwa, chcący pokoju i uznania prawa do istnienia Izraela, to zdrajca. Jedynymi sprawiedliwymi krajami na świecie są według nich totalitarne reżimy Iranu, Huti i Syrii Assada.

Nie ma więc miłości, solidarności i troski. Jest nienawiść do Izraela. Jest poparcie terroryzmu i ludobójstwa. Otaczają się obrazami cierpienia Palestyńczyków, co ma ciągle radykalizować i przekonywać, że w obliczu tego ludobójstwa każda akcja jest uzasadniona — nawet inne ludobójstwo w odpowiedzi. Nikt nie mówi o pokoju, nie maluje się wizji dwóch państw ani koegzystencji izraelsko-palestyńskiej. Nie wspiera się inicjatyw pokojowych, zamiast tego są one bojkotowane.

Aktywizacja polityczna młodych osób nie wynika wyłącznie z oburzenia na ludobójstwo. Bardzo istotnym czynnikiem jest tu antysemityzm, który jest silny i niezbyt zwalczany w polskim społeczeństwie. Dochodzi do tego antysyjonizm — dzisiaj modny wśród aktywistów, ale także fundamentalny dla okresu PRL-u. I choć większość dzisiejszych protestujących nie pamięta tamtych czasów, to antysyjonistyczna polityka tamtych lat wciąż wpływa na naszą rzeczywistość — wspierany przez tamten reżim przedstawiciel organizacji terrorystycznej, Nidal Hamad, wciąż jest liderem ruchu.

Radykalizm tych protestów nie bierze się z umierających dzieci. Te umierają lub umierały w ostatnich latach w dużo większej liczbie w Jemenie, Sudanie, Syrii, Nigerii. Ten radykalizm wynika z mediów społecznościowych pełnych treści promujących ciągłą radykalizację. Najbardziej antysemickie i promujące terroryzm konta są zamykane, ale wtedy wśród odbiorców buzuje bunt wobec cenzury — skoro korporacje zamykają nam usta, to znaczy, że musimy stać po dobrej stronie barykady, myśleć. Podobnie działa masowość i bezkarność antysemityzmu oraz wsparcia dla terroryzmu. Skoro Nidal Hamad może na spotkaniu w księgarni czy na festiwalu finansowanym przez Feministyczny Fundusz mówić, że trzeba zabić wszystkich syjonistów i nie można uznawać prawa do istnienia Izraela. Neguje gwałty i przemoc seksualną, i nikt nie reaguje, to znaczy, że to nie jest pogląd antysemicki, więc można a nawet trzeba głosić to samo.

Zresztą, antysemityzm w tych środowiskach jest wyśmiewany jako problem nierealny lub, jeśli realny, to z pewnością nie dotyczący ich i ich działań. Zamiast tego, uznawany jest za narzędzie syjonistów do zamykania ludziom ust.

Międzynarodowe definicje antysemityzmu są atakowane. Na porządku dziennym jest szerzenie antysemickich teorii spiskowych o żydowskim/syjonistycznym spisku rządzącym mediami, bankami czy światem. Syjonistyczna okupacja nie dotyczy tylko Izraela — obejmuje również Polskę. Izrael handluje krwią i organami, Izrael to naziści. Lubią Żydów, ale tylko tych antysyjonistycznych, czyli bardzo niewielki ich procent. Chętnie ustawiają ich też na pierwszej linii barykady, kreując fałszywy obraz ich reprezentacji.

Tekst ten i nasza grupa powstawała długo, sprawa niebezpieczeństwa związanego z propagandą Nidala Hamada była zgłaszana do Okupacji Wrocławskiej, ta bez żadnej samokrytyki i przyznania do błędu uznała tylko że wyciągnie wnioski na przyszłość. Nie podzieliła się jednak tymi wnioskami ze swoimi sojusznikami zrzeszonymi w jednej organizacji „Akademii dla Palestyny” z Krakowa, Warszawy i innych miast. Lub co gorsza podzieliła się ale nikt nie wziął ich pod uwagę. Bo pomimo wiedzy o tym kim jest i co mówi Nidal Hamad – wciąż organizowano z nim spotkania i stawiano za wzór.

W Krakowie zorganizowano „Dni oporu” i to co podczas nich się działo to zebranie w jednym miejscu wszystkich wymienionych wcześniej problemów. Nidal Hamad dał wykład: "Intifada studencka 100 dni nie w samotności" i sam tytuł pokazuje jak związany jest z ruchem palestyńskim, jednocześnie nadając mu jasny kierunek – Intifady. Omar Faris z którym po nagłośnieniu jego antysemityzmu, wsparcia dla terrorystów, wzywania do ludobójstwa, część środowiska miała się odciąć, jak widać wciąż jest wzorem, wygłosił wykład o Walce narodu palestyńskiego. Do tego inne osoby po angielsku przedstawiły skandaliczny wykład porównujący Hamas do AK w myśl porównania zasadności obu zbrojnych oporów. Łukasz Kozak pewnie wciąż smutny że nie może dołączyć do Hamasu, wygłosił swój wykład. Anarcho egoistyczne „Nieczytelne” na swoim wykładzie wprost mówiły o tym jakie błędy popełnił ruch. No a na koniec, w nagrodę za taki program edukacyjny – Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprosiły przedstawicieli okupacji na akademicką debatę.

Nowy rektor uczelni Piotr Jedynak otwierając debatę wypowiadał się o okupacji praktycznie w samych superlatywach wprost mówiąc że wszystkie działania protestacyjne i edukacyjne dzieją się za zgodą uczelni która jest odpowiedzialna za to co odbywa się na jej terenie. Przykład tej debaty i to jak zabrakło na niej głosu przeciwnego do tez okupacji, która nadawała całą narrację i wymusiła wykorzystanie ogromnej ilości czasu na swoje filmy propagandowe to zupełnie inny temat.

Powtarzamy, uniwersytet Jagielloński zgadza się i bierze odpowiedzialność za okupację podczas której szerzy się antysemityzm, wsparcie terroryzmu i reżimów totalitarnych, a w ostatnim porozumieniu kończącym niedługo strajk, obiecuje tym osobom miejsca w komisjach mających na celu zakończenie współpracy z Izraelem i wsparcie ich dalszej działalności „edukacyjnej”

Może po prostu nie da się inaczej walczyć o wolną Palestynę? Nie ma Palestyńczyków z innymi poglądami, których można by zaprosić na spotkania? Nie ma innych organizacji niż Hamas czy Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, które można by wspierać?

Oczywiście że są i że da się inaczej. Można walczyć o wolną Palestynę bez antysemityzmu, bez negowania gwałtów i morderstw, bez wzywania do ludobójstw, bez wspierania reżimów totalitarnych i kremlowskiej narracji. Robią to tysiące osób na całym świecie. Choć stanowią mniejszość w porównaniu do działaczy antysemitycznych, pokazują, że da się inaczej.

Zamiast wsłuchiwać się w głos Palestyńczyków takich jak Nidal — agentów reżimów totalitarnych i organizacji terrorystycznych, propagatorów ludobójstwa — można wysłuchać Palestyńczyków, którzy doświadczyli na własnej skórze przemocy Hamasu, a którzy pokojową drogą walczą o sprawiedliwość i wolność dla Palestyńczyków, uznając jednocześnie prawo do istnienia Izraela. Warto wspomnieć choćby kilku:

- Mosab Hassan Yousef — „Syn Hamasu”, działający ponad 10 lat wewnątrz struktur Hamasu. Dobrowolnie i za darmo przekazywał informacje Izraelowi, zapobiegając setkom terrorystycznych zamachów samobójczych. Robił to, by chronić ludzkie życie i powstrzymać Hamas. Dziś jest aktywnym publicystą na rzecz pokoju i rozwiązania dwupaństwowego, jednocześnie naciskając na całkowite wyeliminowanie Hamasu.

- Hamza Howidy — Palestyński aktywista pokojowy z Gazy. Działa przeciwko ekstremizmowi i na rzecz praw człowieka na Bliskim Wschodzie.

- Ahmed Fouad Alkhatib — dziennikarz z Gazy z ogromnym dorobkiem, walczący z Hamasem i antysemityzmem, na rzecz koegzystencji z Izraelem i wolności Palestyńczyków.

- John Azi — działacz pokojowy, dziennikarz i muzyk, który dobrze podsumował tę

kwestię w krótkim tweecie z 29 sierpnia: „Pieprzyć wszystkich zachodnich lewicowców i uprzywilejowanych zachodnich Palestyńczyków, którzy nie muszą żyć z konsekwencjami rządów Hamasu, ale kibicują Hamasowi i usprawiedliwiają jego zbrodnie pseudointelektualną akademicką gadaniną”

Można również popierać organizacje takie jak Standing Together. To największy postępowy ruch oddolny, mobilizujący żydowskich, palestyńskich, arabskich i wszystkich innych obywateli Izraela przeciwko okupacji i na rzecz pokoju, równości oraz sprawiedliwości społecznej. Walczą o pokój i niepodległość dla Izraelczyków i Palestyńczyków, pełną równość dla wszystkich oraz prawdziwą sprawiedliwość społeczną, ekonomiczną i środowiskową. Robią to na setki różnych praktycznych sposobów — od zbierania i koordynowania pomocy dla Strefy Gazy, po wcześniej organizowaną pomoc dla wysiedlanych i poszkodowanych Izraelczyków. Organizują większe i mniejsze spotkania w każdym zakątku Izraela i poza nim. Ale przede wszystkim podejmują niebezpieczne akcje, które pokazują ich odwagę i determinację — tworzą strażę obywatelskie wokół przejść dla ciężarówek z pomocą dla Gazy, własnym ciałem blokując izraelskim faszystom możliwość niszczenia i zatrzymywania tych ciężarówek.

O takich działaniach nie usłyszycie od ruchu pro Palestyńskiego, zamiast tego organizowane są protesty promujące ruch BDS, który bojkotuje i atakuje Standing Together za „normalizację Izraela”. Sami palestyńscy członkowie Standing Together w odpowiedzi wydali oświadczenie, w którym opisują, jak źli i przygnębieni są pozycją zagranicznych grup, które ich atakują i mówią im, co mają robić. Podkreślają też tym bardziej wobec tego bojkotu, że nie spoczną w swojej walce o równość dla Palestyńczyków i Izraelczyków. [47]

Takie działania nie tylko nie nawołują do ludobójstwa, nie szerzą antysemityzmu. Ale przede wszystkim działają i mogą realnie pomóc Palestynie. Antysemicka nagonka nienawiści na Izrael i bojkot w większości tylko umacnia ksenofobiczne i nacjonalistyczne nastroje w Izraelu, bo tak działa ostracyzm i bojkot. Ciężko też sobie wyobrazić jak Izraelczycy mają reagować inaczej gdy wzywa się do ich ludobójstwa, a za jedyne rozwiązanie konfliktu który ich dotyczy postuluje się krwawą walkę zbrojną?

Jak też społeczność palestyńska ma walczyć o swoje wyzwolenie, samostanowienie,

równość i sprawiedliwość, kiedy z całego świata w tym z Polski dociera do niej przekaz nastawiony na zbrojną krwawą walkę, terroryzm, współpracę z Reżimami. A działania pokojowe są bojkotowane i nazywane zdradą.

Wsparcie wobec pokojowych inicjatyw Izraelskich, wsparcie opozycji wobec rządu Netanjahu, krytyka, nagłaśnianie zbrodni bez antysemitkiej retoryki. To są rzeczy które wpływają na społeczeństwo izraelskie i mogą zatrzymać tę wojnę. Tak samo wsparcie demokratycznych, pokojowych inicjatyw Palestyńskich i Arabskich, dążących do równości i wolności. A zwłaszcza wsparcie oddolnych inicjatyw na rzecz koegzystencji i równości wszystkich w regionie takich jak Standing Together. To to do czego zachęcamy i co same chcemy robić w ramach naszej inicjatywy.

SITWA - Społeczna Inicjatywa Tocząca Walkę z Antysemityzmem

„Sitwa (jid. szitwes, z hebr. szuttafuth: spółka) Nazywa się tak grupę wzajemnie popierających się osób dążących do osiągnięcia własnych korzyści wbrew interesowi społecznemu.” Tak też jest z nami, mimo że antysemityzm jest silny i tolerowany w obecnym społeczeństwie, my działamy razem by z nim walczyć.

Jesteśmy kolektywem różnych osób – studentów, uczniów, aktywistów, artystów, robotników, pracowników i innych ludzi których łączy sprzeciw wobec antysemityzmu. Zawiązałyśmy się krótko po 1 rocznicy 7.10 w akcji sprzeciwu. Mamy dość antysemityzmu w każdej jego formie.

Nasza grupa działa demokratycznie, a wiele osób członkowskich ze względów bezpieczeństwa jest anonimowa. Nie jesteśmy apolityczne – większość z nas ma przekonania lewicowe ale akceptujemy różnice polityczne i światopoglądowe, łączy nas pro demokratyczność i pro społeczność.

Oprócz walki z antysemityzmem i powiązanyymi z nim mechanizmami zależy nam na zgłębianiu i popularyzowaniu historii oporu wobec antysemityzmu, wspólnej historii polsko żydowskiej, zwłaszcza w kontekście ruchów na rzecz sprawiedliwości, równości i wolności – takich jak kibuce, poalej syjon, bund.

Podkreślając to jeszcze raz, przede wszystkim jesteśmy grupą walczącą z antysemityzmem. Zagrożeniem które zbiera swoje krwawe żniwo w Polsce ale i na świecie, a po 7.10, przybrało nową straszną odsłonę o której opowiadamy w tym

tekście. Ten tekst i nasze pierwsze działania są wycelowane w powstrzymanie i przeciwdziałanie nowej fali antysemityzmu, która w Polsce bardzo przejawia się w tak zwanym ruchu „pro palestyńskim”.

Dlatego domagamy się konsekwencji za wszystkie akty antysemityzmu, negacji zbrodni i gwałtów, promocji terroryzmu, wzywania do ludobójstwa, propagandy na rzecz totalitarnych i autorytarnych krwawych reżimów.

Wzywamy wszystkich odpowiedzialnych za to co się działo na uczelniach, na ulicach, w sieci do przeprosin i zadośćuczynienia. Wiemy że niewielu sprawców tych aktów zrozumie teraz skalę i konsekwencje swoich czynów i zechce za nie przeprosić i zadośćuczynić. Dlatego tak ważne jest działanie nas wszystkich. Przede wszystkim uczelni, miejsc, grup i organizacji pozarządowych które wspierały i dawały przestrzeń na te treści. Ale także przechodniów, znajomych. Reagowania kiedy słyszymy te słowa, kiedy widzimy je w internecie.

Domagamy się działań, ale nie przemocy i kar. Przede wszystkim nie wspierania i nie dawania przestrzeni na dalsze działania osób i grup o których opowiadamy, do czasu zmian ich działań i zadośćuczynienia wyrządzonym przez nie krzywdom. Domagamy się warsztatów, wykładów, publikacji - przeciwdziałających antysemityzmowi, wspieraniu terroryzmu i reżimów. Kampanii medialnych, zajęć, projektów wyjaśniających kłamliwą propagandę reżimów totalitarnych. Regulacji podobnych do tych przeciwdziałającym propagandzie Kremla, wymierzonych w tak samo szkodliwą propagandę Ajjatollahów czy Kataru z All jazyrą na czele.

Dość oznacza dość.

“Kiedy ludzie krytykują syjonistów, chodzi im o żydów, to co mówisz jest antysemickie” - Martin Luther King

"Antysemityzm to nienawiść, która nigdy nie umiera. Przemoc, która zaczyna się od Żydów, nigdy się na nich nie kończy. Wszystko to prawda. Prawdą jest również to, że antysemityzm jest najstarszą nienawiścią na świecie, ponieważ poszczególni ludzie podtrzymywali ją w każdym pokoleniu. Nie można jej pokonać, dopóki nie spojrzymy tym ludziom i ich ideologiom w twarz." - Bari Weiss

Źródła:

- [0] <https://kulturaliberalna.pl/2024/10/08/nidal-hamad-i-polski-antysyjonizm/>
- [1] <https://web.archive.org/web/20240904090730/https://www.al-safsaf.com/palestynczycy-w-gazie-maja-jednego-sojusznika-ktory-dostarczaja-im-bron-i-wsparcie-nidal-hamad/>
- [2] <https://www.youtube.com/watch?v=-H4bpyr-ShU&t=4s> 59 minuta
- [3] Przemysław Gasztold-Señ “Międzynarodowi terroryści w PRL – historia niewymuszonej współpracy”
<http://www.polska1918-89.pl/pdf/miedzynarodowi-terrorysci-w-prl---historia-niewymuszonej-wspolpracy,2525.pdf>
- [4] <https://www.youtube.com/watch?v=mF96qUgINyc>
- [5] <https://web.archive.org/web/20230205133137/https://www.al-safsaf.com/z-okazji-rocznicy-smierci-wybitnego-przywodycy-palestynskiego-talata-jakuba/>
- [6] https://www.youtube.com/watch?v=_j5jHViATaQ
- [7] <https://www.youtube.com/watch?v=Ahl6twovRwo>
- [8] <https://web.archive.org/web/20240223073351/https://www.al-safsaf.com/ujawniono-tajna-transakcje-stanow-zjednoczonych-z-kurdam/>
- [9] http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/signal-2024-09-08-121540_002.jpeg
- [10] <https://web.archive.org/web/20230327192153/https://www.al-safsaf.com/zelenski-prezydent-ukrainy-i-izraelski-osadnik-nidal-hamad/>
- [11] <https://web.archive.org/web/20241008223505/https://www.al-safsaf.com/rosyjski-ambasador-wyjasnil-dlaczego-moskwa-nie-moze-zwrocic-wraku-samolotu/>
- [12] <https://x.com/AndrzejSzaja/status/1830503502780498031>
- [13] <https://krytykapolityczna.pl/kraj/dezinformacja-teorie-spiskowe-i-romantyzowanie-terroryzmu-dokad-zmierza-polski-antysyjonizm/>
- [14] - <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/Zrzut-ekranu-2024-10-09-004316.png>
- [15] <https://www.uw.edu.pl/list-otwarty-pracownikow-palacu-kazimierzowskiego/>
- [16] <https://www.uw.edu.pl/komunikat-biura-prasowego-ws-protestow/>
- [17] <https://x.com/DominikaLasota1/status/1800818301100311016>
- [18] <https://x.com/DariuszPS00/status/1800551757166035148>
- [19] <https://www.instagram.com/stories/highlights/17978090273584563/>
- [20] <https://www.instagram.com/p/C87mPHqul9R/>
- [21] <https://x.com/AndrzejSzaja/status/1719824323475587533>

- [22] <https://x.com/bundystaprzeciw/status/1762206216598474789>
- [23] http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/405891361_900116711758123_2655723702899425778_n.jpg
- [24] <https://x.com/AndrzejSzaja/status/1830280011384861118>
- [25] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/25.jpg>
- [26] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/Zrzut-ekranu-2024-10-09-005821.png>
- [27] <https://x.com/JakubWoroncow/status/1821854377126031732>
- [28] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/28.png>
- [29] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/29.png>
- [30] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/30.png>

- [31] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/31.png>
- [32] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/32.png>
- [33] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/33.png>
- [34] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/34.png>
- [35] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/Zrzut-ekranu-2024-10-09-190121.png>
- [36] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/Robic-dobrze-nawet.pdf>
- [37] https://x.com/KONFEDERACJA_/status/1769733991060373806?t=-YIOCQvrPUdNoSNj0Bb0Lw&s=19
- [38] <https://kulturaliberalna.pl/2024/08/23/woroncow-lobbying-na-rzecz-hamasu-przypadek-europejskiej-rady-palestynskiej-ds-relacji-politycznych/>
- [39] <https://www.youtube.com/watch?v=-H4bpyr-ShU&t=4s>
- [40] https://www.instagram.com/p/C_AeY-kuFLX/?img_index=1
- [41] <https://www.jpost.com/middle-east/article-806646>
- [42] <https://www.dw.com/en/crowdfunding-gazas-new-channel-for-aid-and-escape/a-68435931>
- [43] <http://sitwa.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/43.png>
- [44] <https://www.facebook.com/funduszfeministyczny/posts/pfbid02bqok7hiY9mNa7j8BENqndqCjtnNnUPomruscNygWL51H5B1rzm1m65Ts8takmmej1>
- [45] <https://x.com/AndrzejSzaja/status/1723736352238207400>
- [46] https://www.instagram.com/p/C_iTCdFo6NG/?img_index=7
- [47] <https://x.com/omdimbeyachad/status/1752394061414109315>